

# Gazetka Szkolna

Luty/marzec 2017r.

## W numerze:

- ✓ Wywiad z LARGO
- ✓ Gwara lubelska
- ✓ Legenda
- ✓ Kącik angielski



## Redaktorzy:

*Magdalena Szymona , Aleksandra Szewc i Klaudiusz Kowalski*



# Wywiad z...



W dniu 23 lutego br. po spotkaniu z Panem Marcinem,

dwie uczennice z klasy V

– *odważna Aleksandra i nieustraszona Magdalena* -przeprowadziły wywiad z muzykiem, który znajduje się poniżej.

**Pyt.: SKĄD PAN DO NAS PRZYJEŹDŹA?**

**Odp.:** Z Kozienic. To jest moje rodzinne miasto.

**Pyt.: GDYBY NIE ROBIŁ PAN TEGO, CO ROBI, TO CZYM BY SIĘ PAN ZAJMOWAŁ? (gdyby nie muzyka, to co by Pan robił?)**

**Odp.:** Gdyby nie muzyka, to co bym robił? Prawdopodobnie bym kontynuował pływanię, karierę pływacką, bo wyczynowo trenowałem pływanię. Nawet pracowałem (jako ciekawostka) jako ratownik wodny. Prowadziłem kąpieliska, posiadając wyższy stopień ratownika wodnego, który pozwala samodzielnie prowadzić kąpieliska i mieć pod sobą drużynę ratowników. I zajmowałbym się pewnie nauką pływania, bo bardzo to lubiłem, lubię zresztą do dziś i trenuję też. To jest druga strona mojego życia, pozwalająca mi utrzymać dobrą formę; która jest potrzebna mi w pracy, na przykład - do gry na trąbce potrzebne są dobre płuca, dobry układ oddechowy i dzięki temu sportowi utrzymuję to.

**Pyt.: DLACZEGO WYBRAŁ PAN TAKĄ DZIAŁALNOŚĆ? CZY PAN LUBI SWOJĄ PRACĘ?**

**Odp.:** Słuchajcie, kocham swoją pracę! I w tym roku obchodzę jubileusz 10-lecia mojej „Podróżującej filharmonii”, 10. urodziny, i jest to też wasza zasługa, bo mnie regularnie zapraszacie. Za to wam serdecznie dziękuję. Już nie wyobrażam sobie mojego, takiego życia muzycznego, bez tej salki gimnastycznej u was. To jest najlepsza sala koncertowa – sala gimnastyczna.

**Pyt.: NA JAKICH INSTRUMENTACH PAN POTRAFI GRAĆ?**

**Odp.:** Ogólnie rzecz biorąc na wielu instrumentach gram. Jest to podyktowane chęcią przeze mnie rozumienia instrumentalistów, którzy później wykonują moje partytury. Ostatnio napisałem symfonię na obchody Roku Henryka Sienkiewicza - „Janko Muzykant” i instrumentalisci, którzy ją wykonywali byli zadowoleni, z tego co wiem. Dlatego gram na mnóstwie instrumentów, żeby wiedzieć, co im napisać w nutkach, żeby sobie z satysfakcją grali.

**Pyt.: JAK OCENIA PAN NASZYCH UCZNIÓW? CO PAN O NAS SĄDZI?**

**Odp.:** Uważam, że jesteście wspaniałą młodzieżą, dziećmi i jedną z ulubionych szkół, tutaj u was, na terenie w lubelskim. Jedną z pierwszych, z którą zacząłem współpracować. Dlatego mam do was duży sentyment.

**Pyt.: DLACZEGO NOSI PAN DŁUGIE WŁOSY?**

**Odp.:** Dlatego, że moje akcje, jak bym je ściął, na rynku by spadły o 50% (*uśmiech*). Jak prowadzę prezentację gitary elektrycznej, to w tej sytuacji są szczególnie niezbędne moje długie włosy.

**Pyt.: PROSIMY DOKOŃCZYĆ ZDANIA:**

**MUZYKA JEST DLA MNIE ...**

**Odp.:** ... przyjaciółką. Tak jak dzisiaj powiedziałem – na dobre i na złe.

**MOIM NAJWIĘKSZYM MARZENIEM JEST ...**

**Odp.:** ... następne 10 lat grania u was.

**NAJBARDZIEJ NIE LUBIĘ ...**

**Odp.:** .... określenia „wybitny muzyk”. Bo „wybitny” to oznacza, że w drodze do kariery swojej wybił mnóstwo innych po muzyków. I dlatego nie lubię tego określenia.

**Pyt.: DZIĘKUJEMY BARDZO ZA UDZIELENIE WYWIADU**

*Aleksandra i Magdalena*

# Gwara Lubelska

**Gwara, gwara ludowa, gwara terytorialna** – terytorialna odmiana języka, mowa ludności (zwłaszcza wiejskiej); odmiana języka ogólnego (narodowego) charakterystyczna dla

jakiegoś terytorium, np. gwara śląska, mazowiecka; dialekt, narzecze.

Podpisz obrazki gwara

1. Kartofle 2. Opolka; 3. Gierlanda; 4. Graca; 5. Derka; 6. Niecka



Odpowiedzi znajdziesz na ostatniej stronie

## Legenda

**Legenda** to niezwykła opowieść o wydarzeniach i postaciach historycznych, bohaterach lub świętych.

### *Czarcia łapa - sąd diabelski w Lublinie*

Rzecz działa się w Lublinie przed kilkoma wiekami. Pewien bogaty magnat najechał dwór ubogiej wdowy. Złupił co mógł, a resztę spalił. Kobieta nie mając z czego żyć zwróciła się do sądu o wymierzenie sprawiedliwości i zasądzenie odszkodowania od złego szlachcica.

Kiedy nadszedł dzień rozprawy magnat zjawił się z dużą grupą podstawionych świadków, których zabrał spod wiejskiej karczmy. Za kilka dzbanów piwa poświadczyli o niewinności szlachcica. Dodatkowo magnat zadbał o sakiewki sędziów prowadzących rozprawę.

Jak można było się spodziewać wyrok jaki zapadł był niekorzystny dla wdowy. Sędziowie uznali, że sama spaliła swój dobytek, aby wymusić odszkodowanie na bogatym sąsiedzie. Zrozpaczona kobieta wychodząc z sali krzyknęła:

- Nie ma sprawiedliwości na tej sali. Już sami diabli sprawiedliwszy wyrok by zasądzi!

To powiedziawszy opuściła sąd płacząc nad swoim losem.

W nocy pod gmachem sądu zaczęły dziać się dziwne rzeczy. Widziano trzy czarne karoce ciągnięte przez przepiękne czarne rumaki. Z powozów wysiadło trzech wysokich i szczupłych mężczyzn w długich czarnych płaszczach i perukach jakie zazwyczaj nosili sędziowie.

Świadkowie, którzy to widzieli mogliby przysiąc, że widzieli pod tymi perukami małe różki, a pod płaszczami kosmate ogony i kopyta zamiast butów. Zaświadczyliby też, że przybysze otworzyli drzwi sądu, które w nocy na pewno zamknięte są na klucz.

Trzej mężczyźni w czerni udali się wprost do sali, w której w ciągu dnia odbywała się rozprawa wdowy. Zasiadli na miejscach sędziów i w tej samej chwili, w niezwykły sposób na sali pojawił się bogaty magnat, biedna wdowa, ich świadkowie oraz skryba, który przebieg rozprawy zapisuje.

Dziwni sędziowie jeszcze raz wysłuchali racji obu stron, po czym naradzili się i jednogłośnie wyrok wydali.

Tym razem wynik rozprawy był zupełnie inny, niż ten zasądzony za dnia.

- Magnat winien. Odszkodowanie wdowie zapłacić musi - zagrzmiały głosy sędziów.

Po tych słowach zaczęli składać podpisy na zasądzonym wyroku. Jednak jednemu z nich ręką się z pióra ześlizgnęła i opadła na stół trybunalski. Zgromadzeni zamarli z przerażenia, gdyż w miejscu, gdzie dziwny sędzia położył dłoń unosił się dym, a na stole pozostał ślad diabelskiej łapy. Ludzie na sali nie mieli już wątpliwości, że to same diabły przybyły rozsądzić sprawę. Zaś postać Chrystusa wiszącego nad głowami uczestników rozprawy

odwróciła głowę ku ścianie, gdyż nie mogła patrzeć na to, że czarty sprawiedliwszy wyrok od ludzi wydały.

Dziś nie ma już tego sądu, ale każdy mieszkaniec na zwrot "czarcia łapa" wskazuje budynek, w którym miały miejsca opowiedziane wydarzenia. Sama ława z wypalonym śladem diabelskiej dłoni również przetrwała do dzisiejszych czasów i w zamku w Lublinie przypomina o tym by wyroki sądów były zawsze sprawiedliwe.

\*\*\*

A teraz sprawdź, czy jesteś uważnym czytelnikiem - zakreśl właściwe odpowiedzi:

**1. Kto najechał dwór ubogiej kobiety?**

- a) księżę
- b) bogaty magnat
- c) tajemniczy nieznajomy
- d) bogaty chłop

**2. Co otrzymali podstawieni świadkowie za poświadczenie niewinności szlachcica?**

- a) kilka dzbanów wina
- b) kilka dzbanów piwa
- c) kilka kufli piwa
- d) kilka butelek wina

**3. Co krzyknęła kobieta, kiedy wychodziła z sądu?**

- a) *Nie ma sprawiedliwości na tej Sali. Już sami aniołowie sprawiedliwszy wyrok by zasądzi.*
- b) *Nie ma sprawiedliwości na tej sali. Już sami diabli sprawiedliwszy wyrok by zasądzi.*
- c) *Nie ma sprawiedliwości na tej sali. Już sami ludzie sprawiedliwszy wyrok by zasądzi.*

**4. Co się zaczęło dzieć w nocy pod machem sądu?**

- a) Widziano trzy czarne karoce ciągnięte przez przepiękne białe rumaki. Z powozów wysiadło trzech wysokich i szczupłych mężczyzn w długich czarnych płaszczach i perukach jakie zazwyczaj nosili sędziowie.
- b) Widziano trzy czarne karoce ciągnięte przez przepiękne czarne rumaki. Z powozów wysiadło trzech wysokich i szczupłych mężczyzn w długich czarnych płaszczach i perukach jakie zazwyczaj nosili sędziowie.
- c) Widziano trzy cztery karoce ciągnięte przez przepiękne czarne rumaki. Z powozów wysiadło trzech wysokich i szczupłych mężczyzn w długich czarnych płaszczach i perukach jakie zazwyczaj nosili sędziowie.
- d) Widziano trzy czarne karoce ciągnięte przez przepiękne czarne rumaki. Z powozów wysiadło trzech wysokich i szczupłych mężczyzn w długich ciemnych płaszczach i perukach jakie zazwyczaj nosili sędziowie.

**5. Gdzie znajduje się ślad diabelskiej dłoni?**

- a) w Lubinie
- b) w Lublinie
- c) w Dublinie
- d) w Dablinie

Odpowiedzi znajdziesz na ostatniej stronie



JASIU, DLACZEGO NIE MASZ TEMATU  
Z OSTATNIEJ LEKCJI?

BO MAM NOWY ZESZYT  
A GDZIE STARY?  
STARY W ROBOCIE



Rys. Wioleta Wiaderska  
KUKU.PL - ZAKAZ KOPIOWANIA. PODLEGA OCHRONIE PRAW AUTORSKICH.

W.



KUKU.PL - ZAKAZ KOPIOWANIA, PODLEGA OCHRONIE PRAW AUTORSKICH!

Rys. Wiaderska

\*\*\*

### ODPOWIEDZI:

					
opółka	kartofle	gierlanda	derka	niecka	graca

1-b 2-b 3-b 4-c 5-b

# Dziękujemy!